

RECENZJE

ODRODZENIE I REFORMACJA W POLSCE ■ LXIV 2020 ■ PL ISSN 0029-8514

Richard Mackenney, *Venice as the Polity of Mercy. Guilds, Confraternities, and the Social Order, c. 1250–1650*, Toronto–Buffalo–London 2019, University of Toronto Press (Toronto Italian Studies), ss. XVIII, 471

Dzieło Richarda Mackenneya, znanego polskim historykom i studentom historii przede wszystkim jako autor *Europy XVI wieku* z PIW-owskiej serii Dzieje Europy¹, jest nie tylko powrotem do problematyki doktoratu obronionego na Uniwersytecie Cambridge (1982)². Jest podsumowaniem prowadzonych przez kilkadziesiąt lat badań, *opus magnum* wieńczącym studia nad, generalnie, relacjami społecznymi – na pierwszym planie we wczesnonowoczesnej Wenecji, ale także we Włoszech i Europie (Zachodniej) – oraz, w szczególności, nad bractwami religijnymi i cechami. Zawierające tezę-konstatację w kwestii charakteru weneckiego ustroju politycznego umieszczone w tytule określenie z jednej strony nawiązuje do tytułu monografii mistrza autora *Catholic State*, z drugiej zapowiada wykład o ekonomii politycznej niezwyklego pod względem ustrojowym państwa miejskiego, skupiony na nietypowej dla rozważań ustrojowych kategorii (zasadzie) życia społecznego. Dociekanie przyczyn cechującej Wenecję stabilności politycznej, czym zajmowali się praktycy i teoretycy polityki już od schyłku średniowiecza, długie trwanie jej ustroju – od drugiej połowy XIII w. do końca dziejów republiki! – cieszy się po dziś dzień niesłabnącym zainteresowaniem. Wkrótce po książce Mackenneya ukazał się poruszający zblizoną problematykę zbiorowy tom *Popular Politics in an Aristocratic Republic. Political Conflict and Social Contestation in Late Medieval and Early Modern Venice*³.

Nie mniej chwytliwym tematem są weneckie bractwa, *scuole*, których dawne siedziby są dziś jednymi z najważniejszych galerii sztuki, a w przeszłości były także liczącymi się w mieście Vivaldiego (on sam związany był zawodowo z przeznaczonym dla dziewcząt sierocińcem Pio Ospedale della Pietà) ośrodkami muzycznymi. Mackenney zastrzegą jednak we wstępie, że

¹ R. Mackenney, *Europa XVI wieku. Ekspansja i konflikt*, tł. A. Staniewska, D. Dywańska, Warszawa 1997 (wyd. oryg. 1993).

² Wyd. pt. *Tradesmen and Traders. The World of the Guilds in Venice and Europe, c. 1250–c. 1650*, London 1987; dysertacja przygotowana została pod naukową pieczę Briana Pullana, autora głośnej książki *Rich and Poor in Renaissance Venice. The Social Institution of a Catholic State, to 1620*, Cambridge (Mass.) 1971.

³ Pod red. M. van Gelder, C. Judde de Larivière, Abingdon–New York 2020.

nie będzie wkraczał na pole uprawiane przez najbardziej zainteresowanych *scuole grandi* historyków sztuki. Materialna tkanka miasta, jak często określa zachowane z epoki budynki konfraterni i wyposażenie (od nastaw ołtarzowych i statui po tapiserie) kościołów, w których bractwa znalazły swoją siedzibę, są przedmiotem jego analizy i konstatacji nie dla ich walorów estetycznych, lecz jako monumenty – reprezentacje wartości wyznawanych przez weneckie *popolo*, obiekty służące tożsamości składających się na „lud” grup. Celem Autora jest poszerzenie eksplorowanego przez historię sztuki terenu, sięgnięcie do innych dyscyplin humanistycznych. Przywołując dwie propozycje interdyscyplinarnego podejścia – Erwina Panofsky’ego w odniesieniu do plastyki (*Studies in Iconology*, 1939) oraz Stephena Greenblatta do teatru (*Shakespearean Negotiations. The Circulation of Social Energy in Renaissance England*, 1988) – deklaruje chęć podążania za totalną wizją szkoły „Annales”. Czytelnikowi nie będzie jednak łatwo dostrzec ślady tej ostatniej inspiracji (słabo ją również potwierdza zamieszczona na końcu książki bibliografia).

We wstępie („Introduction: Economy, Polity, and Religion, c. 1250–c. 1650”) zamieścił Autor, co nie zdarza się często, obrazowo przedstawione w syntetycznych diagramach wnioski ogólne dotyczące relacji państwo (*polity*) – religia – ekonomia oraz usytuowania w tym układzie miłosierdzia (*mercy*). Trzy dziedziny życia społecznego są wyobrażone jako różnie względem siebie położone okręgi, miłosierdzie zaś w postaci trójkąta. W pierwszym wyodrębnionym przez autora okresie, od powstania bractw do 1550 r., trójkąt ten wpisany jest centralnie w figurę utworzoną przez trzy przecinające się parami okręgi i zajmuje część powierzchni każdego z nich. W okresie drugim, od około 1550 do około 1600 r., miłosierdzie znajduje swoje miejsce w okręgu gospodarki, niezależnym, położonym poza przecinającymi się okręgami religii i systemu politycznego; kóntreformacyjny Kościół i coraz bardziej autorytarne państwo wycofały się z miłosierdzia. Wreszcie w trzecim okresie, od około 1600 do około 1700 r., to religia (Kościół), w której sferze działania Autor umieszcza miłosierdzie, jest odsunięta, odseparowana od sfer świeckich.

We wstępie znalazło się również obszernie wyłożone stanowisko Autora dotyczące zwyczaju odrębnego traktowania *scuole grandi*, ważne zwłaszcza dla wykładu dotyczącego średniowiecznego okresu fundacji i rozwoju bractw weneckich. W dłuższej polemice z Gastonem Vio⁴ Mackenney odrzuca wydzielanie i przeciwstawianie sobie *scuole grandi* i *scuole piccole*, przesadzając nierzadko o zakresie podejmowanych badań i ich interpretacji. Początkowo i dosyć długo (do drugiej połowy XV w.) te pierwsze bractwa nie stanowiły odrębnego typu, a ich instytucjonalne wyodrębnienie w okresie

⁴ G. Vio, *Le Scuole Piccole nella Venezia dei Dogi. Note d'archivio per la storia delle confraternite veneziane*, Costabissara (Vicenza) 2004. Jest to katalog wypisów z dokumentacji archiwalnej, dotyczących tzw. bractw mniejszych, *scuole piccole*.

wczesnonowożytnym nie podważyło strukturalnych podobieństw między różnego typu konfraterniami.

Podstawę źródłową recenzowanej pracy stanowi archiwalna oraz opublikowana dokumentacja bracka (na czele ze statutami) i cechowa, zachowana w zespole magistratur *Provveditori di Comun, Giustizia Vecchia i Nova* oraz *Cinque Savi della Mercanzia*, a także akta procesów inkwizycyjnych z zespołu *Sant'Uffizio* oraz wenecka historiografia i traktatystyka polityczna.

Zakładanie bractw i rozwój ich sieci, które Autor ujmuje jako proces zagęszczania tkanki społecznej i urbanistycznej, przedstawione zostały w trzech przekrojach chronologicznych. Pierwszy rozdział, „*Venice as Mercantile System, c. 1250–c. 1300*”, charakteryzuje początki rozwoju fundacji brackich, przypadające na szczyt rozwoju średniowiecznej republiki kupieckiej i okrzepnięcie jej ustroju politycznego, ekspansji zakonów mendykantycznych, zwłaszcza franciszkanów, oraz silnej obecności w Wenecji joachimizmu.

Rozdział drugi („*Proliferation and Punctuation, c. 1300–c. 1500*”) obejmuje okres powracających epidemii dżumy, religijnych wzmożeń, jak ruch *Bianchi* (1399) czy franciszkańska reforma obserwancka, w kontekście których rozwijał się ruch bracki. Oczywiście i od dawna zadomowione w historiografii momenty zwrotne, przełomy we wszystkich bądź przynajmniej jednej z trzech rozważanych dziedzin życia społecznego (państwo, gospodarka, religia) – wypunktowane w tytułach podrozdziałów – są dla Autora okazją do przedyskutowania raz jeszcze ich wpływu na rozwój i ewolucję ruchu brackiego w XIV i XV w. Pod tym względem jego ustalenia wiele wnoszą do zastygłych, niekiedy przed wielu laty, interpretacji, powielanych w kolejnych opracowaniach. Mackenney osłabia stanowisko Reinholda Muellera, kwestionującego istotny wpływ czarnej śmierci na fundacje i rozwój bractw⁵. W argumentacji odwołuje się do nietypowych, a w każdym razie rzadko przywoływanych przekazów: inskrypcji na kościele św. Jana Ewangelisty, upamiętniającej przypływ dobroczynnych legatów i wzmożenie procesu fundacji, oraz innej, z 1357 r., w hallu *Scuola della Carità*, będącej prawdziwą kroniką plag, jakie spadły na konfraternię i miasto, poczynając od trzęsienia ziemi w 1347 r. i zawierającej opis czarnej śmierci i jej tragicznego skutku – śmierci dwóch trzecich mieszkańców Wenecji, w tym 300 (spośród 500) członków bractwa. Za badaniami Daniela Bornsteina⁶ Autor mocno akcentuje również znaczenie ruchu *Bianchi* (1399), który – mimo wydanego przez władze zakazu organizowania procesji i represji za łamanie go – miał bardzo silne wsparcie ze strony charyzmatycznego reformatora dominikańskiego Giovanniego Dominiciego, cieszącego się wielką estymą weneckiego patrycjatu. Z trudem przeprowadzone wygnanie go z miasta przyniosło kryzys

⁵ R. Mueller, *Aspetti sociali e economici della peste a Venezia nel Medioevo*, w: *Venezia e la peste: 1348–1797*, Venezia 1979 (katalog wystawy), s. 71–96.

⁶ D. E. Bornstein, *The Bianchi of 1399. Popular Devotion in Late Medieval Italy*, Ithaca (NY) 1993.

dominikańskiej opiece nad ubogimi. Śledząc fundacje brackie w okresach wzmocnienia religijnego, Mackenney uwypukla (nie tylko w tym przypadku) siłę oddziaływania na społeczeństwo, a zwłaszcza na decydujące w procesie fundacji elity, kaznodziejów i reformatorów obdarzonych wielką charyzmą: poza Dominicim św. Antoniego z Padwy w okresie instalowania się franciszkanizmu i początkach jego kulturalno-społecznej rewolucji czy św. Bernardyna ze Sieny w pierwszej połowie XV w.

Stuleciu XVI (rozdz. 3: „Who Were the Venetians, c. 1500–1600?”) poświęcone są rozważania o imigrantach, grupujących ich cechach i bractwach. Najobszerniejszy wykład dotyczy cechu rzemiosł metalowych (*arte dei fabbri*), który zdominowali przybysze z górskich terenów północnej Lombardii. W każdym więc rozdziale analizy zogniskowane są na innej problematyce.

W następnych czterech rozdziałach autor koncentruje się wyłącznie na epoce wczesnonowożytnej, między połową XV a początkami XVIII w., sytuującej się w centrum jego badań. Relacje cech – bractwo analizuje tym razem w korporacji największej i najbogatszej, a jednocześnie o bardzo wysokiej mobilności, *arte dei marzeri*, grupującej ponad 80 różnych zajęć/zawodów (od pasamoników i szmuklerów, rękawiczników, kapeluszników, po drogerzystów i sprzedawców wosku). Podstawą jego dociekań jest bardzo bogata dokumentacja tego cechu i jego bractwa, w tym statut bractwa (Scuola di San Teodoro) z 1471 r. oraz zawierająca 875 nazwisk lista jego członków z 1575 r.

Rozdział piąty („Monuments to Mercy, c. 1500–1600”) przynosi obraz bractw reprezentujących dwa nowe typy; zakładanie ich pogłębiło zmiany zapoczątkowane w poprzednim stuleciu przez instytucjonalizację odrębności *scuole grandi*. Pierwszy z tych typów, *scuole del Venerabile*, będący odpowiedzią na reformację, rozwijał kult eucharystyczny. Drugi, *sovvegni*, to swego rodzaju kasy zapomogowo-pożyczkowe – po dwóch latach wpłat na rzecz bractwa jego członek mógł w razie znalezienia się w biedzie liczyć na zapomogę. Kolejny wykład, „The Venetian and the Confessional State, c. 1550–c. 1600”, poświęcony jest politycznemu i kościelnemu kontekstowi rozwoju i funkcjonowania bractw w okresie reformacji i kontrreformacji (termin ten, kontestowany w nowszej historiografii, a przez Autora stosowany rzadko i z zastrzeżeniami, znajduje tu swoje uzasadnienie) w państwie nie tylko wieloetnicznym i wielowyznaniowym, ale także skuteczniej niż inne na Półwyspie Apenińskim broniącym swojej autonomii wobec inkwizycji rzymskiej. W rozdziale tym Mackenney po raz kolejny zmienia perspektywę – obraz kreślony jest z punktu widzenia państwa i Kościoła. Cennej dokumentacji dostarczyła przeprowadzona między końcem maja a sierpniem 1581 r. w liczącym około 150 tys. mieszkańców mieście wizytacja 71 kościołów, 59 *scuole* (na ok. 180), 527 ołtarzy. Konflikt między państwem a Kościołem, wycofanie się obydwu z dawnego „kontraktu” społecznego, a w zamian usiłowanie narzucenia *popolo* dyscypliny, instytucjonalizacja kontroli państwa

(nowe magistratury, jak *Provveditori sopra le Scuole Grandi* czy *Provveditori alle Pompe*) i Kościoła (Święte Oficjum) nad moralnością publiczną skutkowały rekonfiguracją miejsca miłosierdzia w układzie: państwo – gospodarka – religia. W Wenecji istotną okolicznością komplikującą i ograniczającą współdziałanie Kościoła i państwa w nakładaniu przez religię restrykcji na pracę (jej zakaz w święta i niedziele) czy generalnie aktywność gospodarczą (lichwa) była liczna i ważąca obecność ludzi innych niż katolickie wyznania (bliższą uwagę poświęca autor protestantom z Niemiec).

Zakończenie książki nie jest klasycznym podsumowaniem wyników zaprezentowanych badań, lecz dyskusją nad obrazem/mitem weneckiej dekadencji. Stąd znak zapytania nie tylko w tytule tej części: „A Final Realignment of Economy, Polity, and Religion?, c. 1600–c. 1700”, ale również zamykającego książkę akapitu: „An Envoi: Decadence or Shift?” Najważniejsze elementy weneckiego obrazu „generalnego kryzysu XVII w.”: regres gospodarczy i demograficzny, plagi (wielka zaraza w 1630 r.), tzw. wojna interdiktowa Wenecji z Pawłem V (1606–1607), której ofiarą padli jezuita (wygnani, powrócić mogli dopiero w 1645 r.), wojna z Turcją o Kretę, zajmującą Mackenneya jako okoliczności, w których formowały się nowe relacje między Kościołem a państwem, wyraźna separacja kleru i świeckich. Nie ustało jednak zakładanie bractw; w XVII w. przybyło ich 100 (*scuole, sovvegni, suffragi*).

Osią wykładu Mackenneya jest dychotomia: *cittadini* – *popolo*, podział na klasę polityczną i wykluczony z udziału we władzy lud. W przeciwieństwie do wielu innych samorządnych miast (państw miejskich), na czele z Florencją, cechy nie miały w Wenecji żadnej zinstytucjonalizowanej, „konstytucyjnej” reprezentacji w organach władzy. Jak to się więc stało, że dychotomia, która w innych państwach miejskich Italii była źródłem niestabilności ustrojowej, doprowadziła do licznych rewolt i ciężkich kryzysów politycznych (zwłaszcza na przełomie średniowiecza i wczesnej nowożytności), zapewniła Wenecji spokój społeczny i polityczny?

Odpowiedzi szuka Mackenney w analizie relacji aktywność gospodarcza – miłosierdzie oraz traktowaniu bractw i cechów jako instytucji, które, kanalizując nadwyżkę bogactwa, by poprawić los cierpiących niedostatek (ale i ograniczając liczbę tych, którzy z tego wsparcia mogli korzystać), z jednej strony zapewniały weneckiej szlachcie (klasie politycznej) spełnienie potrzeb solidarności i dewocji, z drugiej dawały *popolo* poczucie samostanowienia w życiu gospodarczym i społecznym. Idea miłosierdzia i jego praktykowanie były rodzajem spoiwa trzymającego razem zarówno członków każdego bractwa, jak i szerszej społeczności. Bardzo mocno dowartościowuje Mackenney funkcję integrującą i pacyfikującą bractw. W bractwach i cechach upatruje podstawowego budulca tkanki społecznej miasta, tworzącego szeroko rozgałęzioną sieć porządkującą i strukturyzującą relacje między *cittadini a popolo* poniżej płaszczyzny władzy, i umożliwiającą silną identyfikację wykluczonemu z rządów *popolo* z miastem i jego mieszkańcami.

Rozwój cechów jako podstawowej struktury obejmującej producentów i handlarzy dóbr oraz bractw, które były ich dopełnieniem na niwie religijnej, tworzył przeciwwagę dla konsekwencji zamknięcia *popolo* dostępu do urzędów i magistratur władczych (serrata del Maggior Consiglio w 1297 r.). W obydwu zrosniętych ze sobą strukturach, które powstały i rozwijały się jako ruch oddolny, znaleźli miejsce zarówno *cittadini*, jak i *popolo*.

Mackenney poświęca wiele uwagi cechom i bractwom jako podstawowym instytucjom socjalizacji imigrantów i płaszczyznę identyfikacji przybyszy z Wenecją i weneccjanami. W rozdziałach trzecim i czwartym kreśli obraz obecności w mieście imigrantów zarówno obcych etnicznie (Słowian, Ormian, Albańczyków, Greków, Niemców) i organizację ich korporacji, jak Fondaco dei Tedeschi, Fondaco degli Armeni, Scuola dei Greci itd., jak i pochodzących z terenów państwa weneckiego, jak wspomniani wyżej członkowie cechu rzemiosł metalowych, przybywający na lagunę z obszaru między Bergamo a Lago di Como. W XVI w. Wenecja dorabia się bardzo udanego propagandowo i nośnego mitu miasta otwartego, przyjmującego uciekinierów spod prześladowań inkwizycji. Ważne miejsce przypadnie w tym micie „postępowemu” Uniwersytetowi Padewskiemu i drukarstwu, którego Wenecja była jedną z europejskich stolic, niewahającemu się wypuszczać dzieł zakazanych, jak choćby Galileusza.

Autor nie rezygnuje z wykładu kompendialnego. Kilkusetletni proces fundacji bractw (od 1247) ujęty został w czytelnych tabelach chronologicznych, zawierających datę założenia, wezwanie, kościół – siedzibę, dzielnicę (*sestiere*). Czytelnik otrzymuje pogłębioną i przekonującą charakterystykę poszczególnych typów bractw i ewolucji tej instytucji, która w swoich ramach pomieściła w kolejnych okresach bractwa cechowe (*scuole*), bractwa pokutników i biczowników (*battuti*, Bianchi), bractwa eucharystyczne (*del Venerabile, di Corpus Domini*), różańcowe (*scuole di rosario*), samopomocowe (*sovveggni*), wreszcie – korporacje zakładane przez imigrantów, nie-Włochów i niekatolików. Niewiele miejsca poświęca Mackenney kobiecemu ramieniu ruchu brackiego, ale potrafi to uzasadnić – najczęściej zakładano bractwa z obydwoma ramionami, zarówno odrębnymi dla każdej płci, jak i „w pełni” koedukacyjne, bez odrębnych regulacji w statutach dla siostr. W mieście, które – w zależności od okresu i strat demograficznych spowodowanych zarazami – w czasach wczesnonowożytnych liczyło 150–180 tys. mieszkańców, około 1500 r. było około 90 bractw, a w XVI w. założono kolejnych 145.

W obrazie historii wybranych bractw i kościołów je goszczących Autor wyodrębnia znaczenie i konsekwencje lokalizacji konfraterni, umiejscowienia w jednej świątyni kilku *scuole*, niekiedy ich wędrówki po świątyniach i zmiany (rozszerzenia) wezwań, a więc i kultów patronalnych – zmieniała się wówczas również sieć powiązań bractwa, wreszcie wzajemne oddziaływanie i współuczestnictwo w praktykach dewocyjnych. W kościele San Zulian (Autor najczęściej posługuje się wezwaniem w dialekcie weneckim) siedzibę miało nie tylko bractwo pod tym samym wezwaniem, ale także (od

1424) *scuola* cechu *marzeri* (*merciai*), która przeniosła się tutaj z kościoła San Daniele i związała z dawnym bractwem San Teodoro w kościele San Salvador. Członkowie cechu, grupującego, jak wspomniałam wyżej, prawie setkę zawodów/zajęć, wstępowali zarówno do tej ostatniej konfraterni, jak i czterech innych bractw funkcjonujących w kościele San Zulian. Kościół San Silvestro gościł aż 12 bractw.

Topografia Wenecji i „materialna tkanka miasta” są ważnym elementem kreślonego przez Mackenneya obrazu. Eksplozja fundacji bractw eucharystycznych *del Venerabile* (między 1500 a 1550 r. założono ich 54 na 79 ówczesnych nowych fundacji) miała miejsce w parafiach „papistycznych”. Inna nowinka XVI w. – *sovvegni* – wywodziły się ze stowarzyszeń pomocowych zakładanych przez robotników Arsenалу, weneckich stoczni. Powodzenie tych nowych typów konfraterni nie było, zdaniem Autora, przejawem kryzysu starszych bractw, lecz – przeciwnie – przyniosło wzmocnienie ich sieci. Weryfikacji tej tezy i generalnego obrazu organizacji i strukturyzacji *popolo* w bractwach służy analiza zabytków w kościołach centralnego, najbardziej nasyconego aktywnością gospodarczą obszaru miasta między Rialto a San Marco; zabytków będących tylko ułamkowo przecież zachowanym świadectwem wkładu *popolo* w materialną tkankę kościelną i miejską. Mackenney nie ma ambicji ani celu zaprezentowania czytelnikowi analizy gigantycznego dorobku artystycznego weneckich *scuole*. W zamian proponuje na wybranych przykładach lekturę historyka kultury – funkcji społecznej dzieł (na pierwszym miejscu w procesie nabywania i ekspresji tożsamości), ich oddziaływania na członków bractwa i wszystkich tych, którzy w przestrzeni (fizycznej) ich oddziaływania się znajdowali. Artystą, który w tej książce zajmuje miejsce szczególne, jest Tintoretto, „Szekspir weneckiego *popolo*”.

Na pytanie o przyczyny wyjątkowej stabilności politycznej i ustrojowego długiego trwania Wenecji daje Mackenney dwie odpowiedzi. W pierwszej podkreśla zdolności adaptacyjne *popolo*, jego dynamizm i żywotność, dzięki którym odegrał w dziejach republiki znacznie większą rolę niż mu się przypisuje, gdy ogranicza się ogląd do sfery władzy. Mniejsze znaczenie dla tej stabilności miała jego zdaniem oligarchiczna konstrukcja ustrojowa. W drugiej odpowiedzi dzieli się wręcz sceptycyzmem co do realności tej stabilności. Przynajmniej do pewnego stopnia była i jest mitem, który historiografia przejęła z opublikowanego w 1543 r. dzieła dyplomaty (i kardynała) Gaspara Contariniego *De magistratibus et republica Venetorum*⁷. Bliższa pojmowaniu weneckiego porządku przez Autora wydaje się wizja weneckiego uczonego Giovanniego Caldiery (zm. 1474), którego trzy późne, wydane niewiele przed śmiercią dziełka: *De virtutibus*, *De economia veneta*, *De praestantia venetae politiae* – a więc poświęcone trzem sferom życia rozpatrywanym

⁷ Opublikowane zostało pośmiertnie, w 1543 r., i szybko przetłumaczone na wenecki i francuski.

w omawianej książce – analizuje w drugim rozdziale. Według Caldiery *scuole* pełniły w (mocno przez niego wyidealizowanym) weneckim ustroju funkcje instytucji trzymających *popolo* w ryzach ładu miejskiego (*civilitas*) i miłości (*caritas*).

Otrzymaliśmy przekonujący i bogaty w szczegóły, ujęty z nowej perspektywy obraz pięćsetletnich dziejów weneckich bractw – zdaniem Autora najważniejszej wraz z cechami społecznej ramy weneckiego *popolo*.

Halina Manikowska

Institut Historii im. Tadeusza Manteuffla
Polskiej Akademii Nauk
Warszawa